


URSZULA KLATKA
Uniwersytet Jagielloński, Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Polska
 <https://orcid.org/0000-0002-1971-1588>

DOI: 10.26106/kqm7-6t60

WSPOMNIENIA I RĘKOPISY.
PAMIĘTNIK MICHAŁA PAWLIKOWSKIEGO
PT. *MEDYKA**

W biografii Michała Pawlikowskiego trudno rozgraniczyć jego dwa życiowe powołania, za które bez wątplenia trzeba uznać twórczość literacką oraz zamiłowania kolekcjonerskie. Obydwa bowiem wyrosły z tradycji rodzinnej, utrwalone w genach, były pasjami, które stanowiły o publicznej rozpoznawalności kolejnych przedstawicieli rodu Pawlikowskich.

Dużo zapewne wpływu miała na moje skłonności pisarskie moja tradycja rodzinna i atmosfera domu. Ojciec mój, dziad i pradziad biorą lub brali wielki udział w życiu i pracy literackiej, a dokoła nich gromadził się nieraz od lat stu cały prawie świat piszący polski. Pozostały po tem wspomnienia i rękopisy. Nie mogłem przeto nie wynieść z domu naturalnych skłonności do wypowiadania się słowem pisany¹.

W pamiętniku pod tytułem *Medyka* splatają i realizują się te dwie role w sposób szczególny. Na przestrzeni lat spędzonych przez M. Pawlikowskiego na emigracji nabierają charakteru misji międzypokoleniowej, a na pewno są wyrazem rozumianej w niezwykły sposób kultury pamięci². *Medyka* jako dzieło niedokończone, wielokrotnie korygowane i przekształcane pojawiła się w twórczości M. Pawlikowskiego po wcześniej ogłoszonych drukiem utworach o charakterze autobiograficznym. Artykuł podejmuje

* Artykuł powstał na podstawie mojego referatu wygłoszonego podczas konferencji „Artyści medycy – krąg Pawlikowskich”, która odbyła się w Krakowie w dniach 17–19 listopada 2016.

¹ M. P a w l i k o w s k i, *Zwierzenia poety*, [w:] *Okna (Seria pierwsza)*, Medyka 1934, s. 2, *Biblioteka Medycka opus 11*.

² Pojęcie to stosuję wg definicji zawartej w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. S a - r y u s z - W o l s k a, R. T r a b a, współpr. J. K a l i c k a, Warszawa 2014, s. 16–20.

próbę wyodrębnienia wątków autobiograficznych w twórczości M. Pawlikowskiego oraz odnalezienia elementów, które współtworzą ten typ narracji.

Debiut literacki M. Pawlikowskiego przypadł na początku XX wieku; w 1905 roku na łamach „Jednodniówki Literackiej” wydawanej przez Komitet Samopomocy Narodowej Młodzieży Polskiej w Krakowie jako osiemnastolatek ogłosił wiersz *Nad dolinami*³, w roku następnym opublikował zbiór liryków *Wiosenny gość*, wśród których pokaźną część stanowiły erotyki⁴. Podejmowane wówczas przez niego próby literackie koncentrowały się wokół liryki, do której czerpał inspiracje między innymi od młodopolskiej poetki Maryli Wolskiej. Drukiem ukazały się jego przekłady fragmentów *Iliady*⁵, dokonane wspólnie z Marylą Wolską tłumaczenie *Rubayatów* Omara Chajjama⁶ oraz przekład z Herodota pod tytułem *Clio*⁷. Wśród późniejszych prac translatorskich znalazły się również tłumaczenia *Iliady* na gwara górska, przekłady bajek Jeana de La Fontaine’a, opowiadań Edgara Allana Poe i Hansa Christiana Andersena. Nieobcy był M. Pawlikowskiemu temperament polemisty, ujawniający się w licznych wystąpieniach na łamach prasy, które miały miejsce między innymi w „Słowie Polskim”, „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym”, „Wiadomościach Literackich”⁸. Początki swej drogi twórczej na niwie literackiej M. Pawlikowski dosyć krytycznie oceniał w tych słowach: „Zacząłem więc pisać «dla siebie», początkowo naturalnie nieudolnie, aż mi własne poczucie formy nie poczęło korygować pióra, – a najniezgrabniej pisałem, pókim naśladowałem”⁹.

We wczesnej młodości, w wieku dwudziestu lat, M. Pawlikowski prowadził zapiski osobiste w formie dziennika intymnego, których przykładem jest zachowana w Archiwum Domowym dwudziestoośmiokartkowa *Książka dla wszystkich i dla nikogo*, pisana w latach 1907–1908 pod pseudonimem Paweł Klamra. Opatrzona została dedykacją-zastrzeżeniem M. Pawlikowskiego: „Jasiowi dziwny ten zeszyt marnie powiedziany, ale miejscami bardzo wierny – i bardzo mój – którego bym nikomu innemu nie powierzył”¹⁰.

³ B a r y t o n [Michał Pawlikowski], *Nad dolinami*, „Jednodniówka Literacka [Komitetu Samopomocy Narodowej Młodzieży Polskiej w Krakowie]” 1905, s. 24–28.

⁴ M. P a w l i k o w s k i, *Wiosenny gość*, Lwów 1906.

⁵ H o m e r, *O wojnie Greków z Trojami*, przekł. M. P a w l i k o w s k i, „Lamus” 1908–1909, z. 4, s. 495–508; 1912–1913, t. 4, s. 50–55.

⁶ O. C h a j j a m, *Rubayat*, przekł. M. W o l s k a i M. P a w l i k o w s k i, „Lamus” 1911–1912, t. 3, s. 16–34.

⁷ H e r o d o t, *Clio (Herodotowych historii księga pierwsza)*, „Myśl Narodowa. Tygodnik poświęcony kulturze twórczości polskiej” 1938, t. 18, nr 18, s. 274–276.

⁸ Bibliografia twórczości M. Pawlikowskiego zob.: J. C z a c h o w s k a, *Michał Pawlikowski*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, t. 6: N–P, oprac. zespół pod red. J. C z a c h o w s k i e j i A. S z a ł a g a n, [zespół aut. K. B a t o r a i n.], Warszawa 1999, s. 293–295 oraz R. S k r ę t, A. S z k l a r s k a - L o h m a n n o w a, *Michał Pawlikowski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 25, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 455–459.

⁹ M. P a w l i k o w s k i, *Zwierzenia...*, dz. cyt. s. 3–4.

¹⁰ BJ Rkp. 11866, k. 1–28; *Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej. Nr 11863–12385. Archiwum Domowe Pawlikowskich Cz. 3*, oprac. J. B a s t e r, G. F u l a r a, I. H o j d a, M. J a g l a r z, U. K l a t k a, E. M a l i c k a, pod red. M. J a g l a r z i E. M a l i c k i e j, Kraków 2016.

Zapiski te noszą znamiona autobiografii według Lejeune'owskiej definicji, czyli „retrospektywnej opowieści prozą, gdzie rzeczywista osoba przedstawia swoje losy w ich jednostkowym aspekcie i ze szczególnym uwzględnieniem historii osobowości”¹¹. *Historia osobowości* została przez M. Pawlikowskiego przedstawiona w metaforycznych formach między innymi poprzez motywy wędrówki w ciemnościach, zamieszkiwania w samotnej baszcie, wreszcie wędrówki po górskich ścieżkach. Zapiski te mają charakter sekretny, nazbyt intymny, aby dzielić się nimi z kimś oprócz brata. Zmaganiom autora z samym sobą patronuje Dante:

Nic we mnie nie umarło, tylko się moje życie teraz inaczej poczęło nazywać – czy rozumiesz mój Dante? – Może mgławica jego nabierać poczęła krwi – może się stawać poczęło więcej ludzkim [!] – nie wiem; każda z moich sił się wzmogła i już teraz wiedziałem, że się biję i szamotam ze sobą. Wszczął się we mnie w końcu zamęt¹².

Autor w końcowych podrozdziałach, odnotowując upływ czasu, dopisuje po roku kolejne refleksje w formie prozy poetyckiej. Rękopis ten jest zaledwie fragmentem zapisu doświadczeń związanych z kształtowaniem się osobowości; znamienne, że na kartach w przpek tekstu M. Pawlikowski zanotował: „Nie kłam!”.

Opublikowane w dwóch seriach w latach 1934 i 1936 tomy pod tytułem *Okna* – jak pisze M. Pawlikowski we wstępie – „odznaczające się brakiem konstrukcji, [...] niewspółmiernością poszczególnych rozdziałów”¹³, są przede wszystkim zbiorem wspomnień, wśród których zostały pomieszczone rozważania o naturze twórczości, wrażenia z lektury *Króla-Ducha* Juliusza Słowackiego oraz refleksje na temat kultury narodowej. W *Oknach* również następuje diagnoza własnych możliwości literackich. Rozdziały zawierające wspomnienia to charakterystyczne dla kompozycji albumowych portrety osób¹⁴ – Maryli Wolskiej, Jana Kasprowicza, Kornela Ujejskiego oraz budowniczych i bywalców willi Pawlikowskich na Koziońcu. Dwutomowe *Okna* jako „ujawniona, epicka relacja o faktach, przytoczonych ze stanowiska własnego życia”¹⁵ obejmują doświadczenia środowiskowe; czy to w przypadku lektury poezji Słowackiego, czy w spotkaniach z wybitnymi postaciami narrator eksponuje udział i odczucia najbliższej mu zbiorowości.

Model wypowiedzi autora obecny w *Oknach* wywodzi się z tradycji gawędy szlacheckiej, która „opowiada historię poprzez codzienność”¹⁶; jest on naznaczony kolorytem stylizacji na język mówiony, obfituje w dygresje, jest nacechowany emocjonalnie

¹¹ Ph. L e j e u n e, Pakt autobiograficzny, „Teksty. Teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1975, nr 5 (23), s. 31.

¹² BJ Rkp. 11866, k. 5.

¹³ M. P a w l i k o w s k i, *Okna (Seria pierwsza)*, Medyka 1934, [s. III], *Biblioteka Medycka opus 11*.

¹⁴ J. T r z y n a d l o w s k i, *Struktura relacji pamiętnikarskiej*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Stanisława Pigońa*, [kom. red. Z. C z e r n y i in.], Kraków 1961, s. 572–583, *Prace Komisji Historycznoliterackiej Krakowskiego Oddziału PAN nr 1*.

¹⁵ Tamże, s. 577.

¹⁶ *Romantyczna gawęda szlachecka. Antologia*, wybrał i oprac. A. W a ś k o, Kraków 1999, s. VI, *Biblioteka Sarmacka*.

oraz zagęszczony szczegółami. Od typowej dziewiętnastowiecznej gawędy opowieść M. Pawlikowskiego odróżnia niewątpliwie elegancja stylu literackiego, natomiast od współczesnych opowieści biograficznych powściągliwość w doborze faktów oraz wystrzeganie się ekshibicjonizmu. *Okna* pisane w międzywojniu rejestrują przede wszystkim obszary związane z uczestnictwem w wysokiej kulturze literackiej epoki. Tadeusz Makowiecki w swej recenzji w „Roczniku Literackim” z 1936 roku tak widział ich miejsce w ówczesnym piśmiennictwie:

Gdy się ma na biurku oba tomiki *Okien*, a także któryś z dawniejszych tomów Biblioteki Medycznej, gdy się przypomni najważniejsze postaci rodziny Pawlikowskich i osób z nią skoligaconych, gdy przesunie się w myśli te sylwetki i sprawy przez ciąg paru pokoleń, powstaje wtedy w wyobraźni jakby polska *Saga Rodu Forsytów*¹⁷.

Aby zrozumieć podjęty przez M. Pawlikowskiego w czasie wojennego pobytu na emigracji w Rzymie zamysł pisania pamiętnika, warto odwołać się do rozprawy pod tytułem *Dumania archiwalne*, w której autor nie tylko przedstawia swoje wyobrażenie pamiętnika, ale do której powraca w kolejnych wersjach wstępu do *Medyki*. Rozprawa opublikowana również pod tytułem *Fuimus* w 1938 roku na łamach „Tęcza”¹⁸, nie bez kozery pierwotnie znalazła się w 2. tomie wspomnień pod tytułem *Okna*¹⁹. „Dobrze jest znać prawdę o tych, co byli bliscy naszym i do domu prosić ich dobre duchy, aby im jak najdłużej czyniona była serdeczna sprawiedliwość i by brali z nich więcej wsparcia duchowego żywi”²⁰.

Momentem, w którym M. Pawlikowski świadomie podjął decyzję o spisaniu pamiętnika – figurującego we wszystkich notatkach pod tytułem *Medyka* lub rzadziej jako *Kronika rodzinna* – była sytuacja tułaczki wojennej i wygnania, tak opisana w jednej z wielu zachowanych wersji *Wstępu*:

Wczoraj były Zaduszki. Niech to nikomu nie będzie dziwnem [!], że tak jak o zdrowie i życie pozostałych w Polsce moich najbliższych, modliłem się o ocalenie garsteczki najcenniejszej wywiezionej do Lwowa z bombardowanej Medyki, gdzie na pastwę wojny pozostała biblioteka, wielkiej ceny obrazy zbierane przez półtora wieku, stare stylowe meble i srebra. Garstką tą były papiery.

[...] Zacząlbym najchętniej od chwili dzisiejszej, od tego co się stało od września 1939 roku. Skąd wzięliśmy się w Rzymie, co tu robiłem, co widziałem²¹.

Należy tutaj zaznaczyć, że M. Pawlikowski takie zapiski prowadził w formie dziariusza, obejmującego okres od września 1939 do lipca 1943²². Dziariusz zaczyna się

¹⁷ T. M a k o w i e c k i, *Literatura felietonowa*, „Rocznik Literacki” 1936, s. 242.

¹⁸ M. P a w l i k o w s k i, *Fuimus (Dumania archiwalne)*, „Tęcza. Ilustrowane pismo miesięczne” 1938, nr 1, s. 7–12.

¹⁹ M. P a w l i k o w s k i, *Okna (Seria druga)*, Medyka 1936, *Biblioteka Medyczna opus 14*.

²⁰ Tamże, s. 47.

²¹ BJ Rkp. 12018, k. 2v–3.

²² BJ Rkp. 11868, *Druga wojna światowa. Dziennik 1939–46*. MP.

pod datą 1 września 1939 roku w Medyce, po czym następują opisy kolejnych etapów ucieczki do Rzymu, notowane są szczegóły pogodowe i aprowizacyjne, łącznie z cenami produktów, zapisane nazwiska spotkanych osób, wyjaśniane różnorakie szczegóły administracyjne. Jak na diariusz przystało, forma podawcza jest surowa, rejestrująca i ma charakter protokolarny²³. Surowość zapisków, przeważnie równoważników zdań, wynika z sytuacji, w której brak dystansu nie pozwalał na rozbudowanie warstwy refleksyjnej czy przynajmniej stworzenie wrażenia ciągłości narracyjnej. Jest to niewątpliwie dokument, na podstawie którego możliwe jest rozwijanie opowieści o losach wojennych. Do tej samej kategorii materiałów wspomnieniowych, notujących perypetie wojenne M. Pawlikowskiego, należy również zaliczyć liczący ponad 200 kart maszynopis pod tytułem *Druga wojna światowa. Dziennik ścisły*²⁴.

Jednym z wielu, rozpisanych na lata, etapów pracy M. Pawlikowskiego nad pamiętnikiem *Medyka* są notatki poczynione w formie luźnych uwag w notesach. Przechowywane w Archiwum Domowym notesy²⁵ datowane na lata 1941–1970 stanowią pokaźny zbiór – jest ich w sumie 102 tomy – notatek dotyczących głównie spraw bieżących, działalności w środowisku emigracyjnym, codziennych wydarzeń, otrzymywanej korespondencji, ustaleń genealogicznych i poszukiwań bibliograficznych. Można w nich znaleźć fragmenty rozpraw naukowych, na przykład notatki do planowanej publikacji *Nieznana kopia Rafaelowskiego portretu Joanny Aragońskiej w zbiorach angielskich*, bruliony wierszy i przekładów, spisy przekazywanych archiwaliów innych rodzin, wreszcie fragmenty rozprawy filozoficznej pod tytułem *Dwa światy*. Fragmenty brulionu pamiętnika, cytaty z korespondencji przodków oraz odniesienia bibliograficzne, wplecione w gąszcz pozostałych zapisków, autor przeważnie wyróżnia komentarzem: „Do «Medyki»”. Takie komentarze dotyczące pamiętnika pojawiają się w notesach od roku 1960, kiedy po raz pierwszy można znaleźć notatkę „poprawki do pamiętników pt. «Medyka»”, aż do marca 1970 roku. Część odręcznych zapisków zachowanych w notesach została przekreślona, co oznacza, że autor, przepisawszy na maszynie, włączył je do któregoś z rozdziałów. Jak pisze Kasper Pawlikowski w posłowie do wydanych drukiem *Pamiętników* – ich pomysł miał się ostatecznie skryształizować w latach 50., natomiast praca nad nimi trwała około 20 lat²⁶.

Interdyscyplinarna definicja sformułowana przez Pawła Rodaka wskazuje, że pamiętnik to „relacja, będąca efektem praktyki wydobywania z pamięci oraz opisywania

²³ Informacje o zapiskach diarystycznych uzupełnia syn Autora, pan Kasper Pawlikowski w liście do autorki z 18 grudnia 2016 r., podając: „Co do dzienników, ojciec mój prowadził swoje dzienniki i dzienniczki od «zawsze», tzn. od 1919 prawie do śmierci w 1970. Do wojny dzienniki prowadzone były przejrzyście i systematycznie. Od 1939, ze względów na bezpieczeństwo, ojciec przerzucił się na formę zapisków telegraficznych w notesach małego formatu. Jesteśmy w posiadaniu jednych i drugich, ale brakuje nam diariuszy od 1930 do 1939. Wydaje się, że zaginęły, choć były to czasy przedwojenne”.

²⁴ BJ Rkp. 11867.

²⁵ BJ Rkp. 11888–11907.

²⁶ M. P a w l i k o w s k i, *Pamiętniki. Medyka – Kraków – Zakopane*, pod red. M. R y d l o w e j, posłowie K. P a w l i k o w s k i, Kraków 1998, *Seria Tatrzńska*.

doświadczeń i zdarzeń z przeszłości, w których się samemu uczestniczyło lub które wywarły istotny wpływ na życie piszącego²⁷.

Według tej definicji owa praktyka jest formą, w której autor składa cały depozyt osobistych i rodzinnych, wielopokoleniowych przeżyć. Pamiętnik Pawlikowskiego dzięki jego świadomości podejmowanego gatunku ma cechy nowoczesnej, przetworzonej gawędy o historii rodzinnej, zbudowanej na gromadzonych przez ponad stulecie zasobach źródeł pisanych, wspartej bibliografią współczesnych mu opracowań historycznych oraz wyselekcjonowaną teką ikonograficzną.

Datowany na 1954 rok brulion konspektu pod tytułem *Medyka* zawiera podstawowe założenia dla tworzonego dzieła i roli Pawlikowskiego jako pamiętnikarza:

Wzór pisania to moje *Dumania archiwalne w Oknach* (i w „Tęczy”). Szczególnie *Koncert i Ujejski*. Niektóre problemy i sylwety ludzi należy skupiać monograficznie, wykraczając poza ramy ciągłości pamiętnikarskiej (za swobodą porządku gawędy), nawiązując te „monografie”, gdzie okazja. Ale można je też dzielić (np. *Ujejski*) na 2 części. Zastanowić się czy monografii nie sumować przy dacie zgonu. Przeplatać swobodnie refleksjami historycznymi i psychologicznymi, zarówno jak wierszami. Jako wzory charakteru i stylu dawać niektóre rzeczy cytowane *in extenso* (np. *Pseudo* czy może nawet *Testament Napoleona* a także z *Baczmahy* akt *Baczmahy*). Tak też pewne sonety ojca, np. *O prochy Słowackiego* lub *O czci poetów*²⁸.

Systematyczność zapisków znajdujących się w konspekcie, dotyczących rozplanowania treści kolejnych tomów, sposobu wykorzystania bibliografii do historii okolic Medyki²⁹, cytowania źródeł świadczą o metodyczności autora, który emocjonalną czy nawet sentymentalną postawę świadka, zamienił na dystans badacza. Taka postawa uchroniła go przed pułapką mitologizacji zdarzeń. W opracowaniu materiałów, dobrze faktów, wyszukiwaniu stosownych elementów ikonograficznych można odnaleźć doświadczenia M. Pawlikowskiego jako redaktora i wydawcy „Lamusa”, który tworzy spójną kompozycję słowa i obrazu. Wszystko to nieco zaburza mīt spontanicznego, meandrycznego procesu pisania wspomnień.

Zachowany w Archiwum Domowym brulion pamiętnika *Medyka* z różnych etapów jego powstawania mieści się w 25 jednostkach rękopiśmiennych³⁰, przeważnie utrwalony został w formie maszynopisów z odręcznymi dopiskami i poprawkami autora. Nieliczne spośród wersji kolejnych rozdziałów opatrzone są datacją, która najwcześniejsze rozdziały pozwala umiejscowić w latach 1958–1959. Kilka tomów zawiera również uwagi redakcyjne Janiny Heydzianki-Pilatowej, współpracującej z Lełą Pawlikowską w latach 80. XX wieku nad przygotowaniem pamiętnika do druku. O próbach przygotowania edycji świadczą zachowane odpisy listów Jacka Woźniakowskiego z 1979

²⁷ P. R o d a k, [Hasło] *Pamiętnik*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. S a r y u s z - W o l s k a, R. T r a b a, współpr. J. K a l i c k a, Warszawa 2014, s. 356–357.

²⁸ BJ Rkp. 12017, k. 2.

²⁹ Zob. zachowane w BJ Rkp. 12046, Materiały historyczno-genealogiczne do pamiętników pod tytułem *Medyka*.

³⁰ BJ Rkp. 12019–12044.

roku, zawierające rady w sprawach wydawniczych³¹. Kolejnych 17 sygnatur rękopiśmiennych to materiały z pamiętnikiem bezpośrednio powiązane³², czyli wypisy genealogiczne i biograficzne, wskazówki i dyspozycje do edycji, spisy ilustracji oraz osobne tomy z wyselekcjonowanymi ilustracjami.

Pamiętnik *Medyka* M. Pawlikowskiego ukazał się drukiem w Wydawnictwie Literackim w 1998 roku zatytułowany *Pamiętniki. Medyka – Kraków – Zakopane*, pod redakcją Marii Rydlowej, opatrzonej posłowiem K. Pawlikowskiego³³. Jest to publikacja oparta na wybranych fragmentach. Poza obiegiem drukowanym dotychczas pozostały części z tomu I: *Konkury pradziada* oraz *Rok 1863 i rodzinne listy*, z tomu V: część 3. pod tytułem *Pierwsza wojna 1914–1918*, z tomu VI: część 2. pod tytułem *Zaświecie i czasy Lamusowe*. Natomiast *Medyka* tom IV pod tytułem *Lata 1905–1910* został opublikowany we fragmentach na łamach kolejnych numerów londyńskiej „Myśli Polskiej” w 1957 roku³⁴.

Poszczególne maszynopisy noszą ślady ingerencji autorskich; zdarza się, że fragmenty kart maszynopisów są doklejane lub odcinane, co pokazuje w jakimś stopniu mechanikę pracy twórczej pamiętnikarza. *Medyka* jest swoistym *work in progress* nie tylko ze względu na lata pracy, które M. Pawlikowski poświęcił tworzeniu pamiętnika. Przez lata ewoluowała wiedza autora o przodkach, zmieniała się również perspektywa patrzenia na dzieje rodu pod wpływem pojawiających się w obiegu czytelnicy opracowań historycznych. Mamy do czynienia z sytuacją, w której rozdziały opatrzone tym samym tytułem niejednokrotnie zmieniają swoją zawartość, przemieszczeniom ulegają fragmenty tekstu, pojawiają się dodatkowe informacje bibliograficzne, a pozornie zamknięte części figurują pod różnymi tytułami. Na przykład tom VI *Medyki* zamykający się w latach 1905–1918 opatrzony jest tytułem *Zaświecie. Moje czasy – Maryla*, ale występuje też w wersji *Zaświecie i czasy Lamusowe*. Żadna z kolejnych wersji brulionowych nie stanowi kompletnego dzieła. W jednej z wersji tomu IV czytamy notatkę autora, że „Cały skrypt «Medyki» należy przepisać w 4 egzemplarzach”³⁵, co świadczy o dbałości o zabezpieczenie kopii tekstu. Dalej, w tej samej uwadze stwierdza on, że „Od 1961 mój pamiętnik «Czasy lamusowe», a potem od roku 1918, piszę już na nowej maszynie i staram się na czysto w 4 egz.”. Trudnością w przypadku tych w większości niedatowanych maszynopisów *Medyki* jest wyróżnienie wersji czystopisu, wszystkie bowiem rozdziały noszą cechy brulionu, czyli widoczne ślady ingerencji bądź to autorskich, bądź redaktorskich.

³¹ BJ Rkp. 12048, k. 85–86.

³² BJ Rkp. 12045–12062.

³³ M. P a w l i k o w s k i, *Pamiętniki...*, dz. cyt.

³⁴ M. P a w l i k o w s k i, *Ustęp z pamiętników*, „Myśl Polska. Dwutygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu” [dalej: MPol] 1957, nr 316, s. 4; t e n ż e, *Sewer*, MPol 1957, nr 317, s. 4; t e n ż e, *Wyspiański*, MPol 1957, nr 318, s. 4; t e n ż e, *Co wnosil Przybyszewski*, MPol 1957, nr 319, s. 4; t e n ż e, „*Sztuka dla sztuki*”, MPol 1957, nr 320, s. 4; t e n ż e, *Nędzny żywot* [1], MPol 1957, nr 321, s. 4; t e n ż e, *Nędzny żywot* [2], MPol 1957, nr 322, s. 4; t e n ż e, *Teatr dell’arte*, MPol 1957, nr 323, s. 4; t e n ż e, *Wpleciony w koło*, MPol 1957, nr 324, s. 4; t e n ż e, *W mętym zwierciadle*, MPol 1957, nr 325, s. 4; t e n ż e, *Wyspiański i Kasprowicz*, MPol 1957, nr 326, s. 4.

³⁵ BJ Rkp. 12027, k. Iv.

Medyka zawiera opis wydarzeń, począwszy od XVII wieku aż po rok 1918. Najstarsze dokumenty pokazujące losy Cholewitów, ich bitewne wędrówki oraz kolejne nadania własności rozpoczynają opowieść o rodzie. Czasy pierwszej wojny światowej i doświadczenia autora z pobytu w Kijowie zamykają ostatni z tomów *Medyki*. W zamyśle autora leżał podział tematyczny na czasy najdawniejsze, których opis miałby charakter kroniki oraz na pamiętnik własny. Na tej podstawie M. Pawlikowski różnicuje technikę opowieści:

I jeszcze jedno dotyczące techniki: Kronika pisana będzie bardziej rzeczowo, poda możliwie najdokładniejszy materiał faktyczny, choć nie będzie podana sucho. [...] W moim pamiętniku (tom II) znając już kanwę żywota moich „starych” zobaczy ich czytelnik moimi, subiektywnymi oczyma... z bliska³⁶.

Intuicyjnie za tą autorską sugestią postąpiła redaktor Maria Rydlowa, dokonując podziału w przywołanej już edycji na część wspomnieniową, czyli właściwy pamiętnik M. Pawlikowskiego oraz na część obejmującą historię rodu³⁷. Pierwsza z nich, złożona z trzech części pod tytułem: *Lata dziecinne*, *Srebrne paski* i *Złote paski*, stanowi zasadniczą treść *Pamiętnika*; część historyczna ze względu na swą odmienność konstrukcyjną i narracyjną znalazła swe miejsce w *Aneksie*.

Z perspektywy gatunkowej można się zastanowić, czy pisany przez M. Pawlikowskiego pamiętnik nie przypomina tak zwanej autobiografii gospodarza, czyli opowieści właściciela majątku ziemskiego, na którą składają się genealogia, tryb wychowania, edukacja podejmowana poza domem, powrót do gospodarstwa, ożenek i potomstwo, własne gospodarstwo, kolejne pokolenia, na końcu hobby i rozrywki, na przykład myślistwo³⁸. Tytuł pamiętnika, pochodzący od nazwy posiadłości, wskazywałby na taki właśnie trop; trzeba podkreślić, że istotny wpływ na kształt gatunkowy *Medyki* miało doświadczenie XX wieku, czyli perspektywa oddalenia, wykorzenia. Wybór tytułu *Medyka* autor uzasadnia w tak zwanym Prospekcie tym, że „nazwa [...] siedziby dotychczasowej utarła się jako zastępstwo nazwiska i imion jej mieszkańców, jako zbiorowości duchowo zwartej”³⁹. Pamiętnik faktycznie napisany został przez właściciela dóbr, który jednocześnie – co miało wpływ decydujący – jest przedstawicielem inteligencji lwowskiej. Zawartość tematyczną pamiętnika sam autor określał w następujący sposób: „Opracowuję wielotomową kronikę rodzinną, składającą się z biografii mego prapradziada Józefa Benedykta, pradziada Gwalberta, dziadka Mieczysława, Ojca Jana Gwalberta i innych moich krewnych, a zakończoną moimi własnymi pamiętnikami”⁴⁰.

³⁶ BJ Rkp. 12018, k. 47–48.

³⁷ M. Rydlowa, *Nota redakcyjna*, [w:] M. Pawlikowski, *Pamiętniki. Medyka – Kraków – Zakopane*, pod red. M. Rydlowej, posłowie K. Pawlikowski, Kraków 1998, s. 342, *Seria Tatrzańska*.

³⁸ A. Cieński, *Pamiętniki i autobiografie światowe*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 74.

³⁹ BJ Rkp. 12018, k. 46, Prospekt.

⁴⁰ M. Pawlikowski, *Ustęp...*, dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Sewer...*, dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Wyspiański...*, dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Co wnosil...*, dz. cyt., s. 4; t e n ż e, „*Sztuka...*”, dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Nędzny ży-*

Tworzywem dla *Medyki* stały się oryginalne dokumenty, w tym korespondencja, fotografie, rysunki. I tak na przykład w rozdziale *Konkury pradziada* za fundament opowieści posłużyła przytoczona *in extenso* korespondencja „dokoła starań Gwalberta Pawlikowskiego o Henrykę Dzieduszycką i ich małżeństwa z lat 1824–1833”⁴¹, natomiast wyjątki z listów M. Pawlikowskiego do Wandy z Gąsiorowskich Marokini, pisane w Kijowie w 1917 roku⁴², a przepisane dla rodziny, stały się podstawą tomu obejmującego lata 1916–1918.

Częścią integralną pamiętnika są nazwane roboczo *Ilustracje do „Medyki”*⁴³, tomy w przewadze zawierające czarno-białe odbitki fotograficzne, w większości pracowicie naklejone na białe karty papieru, ułożone tematycznie przez autora i opatrzone jego komentarzami. Dwanaście tomów materiałów ikonograficznych to z kolei przeznaczony na potrzeby planowanej publikacji skomponowany w przemyślany sposób album rodzinny. Zresztą, pierwszą motywacją do spisywania wspomnień o rodzinie – jak pisał M. Pawlikowski w *Ustępie z pamiętników* – była potrzeba stworzenia przekazu, „choć najsumienniejszego dokumentarnego, – przeznaczonego pierwotnie dla moich dzieci i przyjaciół”⁴⁴. Układ ilustracji odzwierciedla zaplanowany tok narracji pamiętnikarskiej.

Wariantywność pamiętnika rozciąga się również na materiały go poprzedzające (konspekty, notatniki, dyspozycje) oraz materiały warsztatowe (wypisy biograficzne, odpisy dokumentów). Po części wynika to z pobytu M. Pawlikowskiego na emigracji; powtarzające się kopie niektórych całości to konsekwencja oddalenia od archiwum złożonego w Zakopanem na Kozińcu i podejmowanych prób pracy nad dziełem bez możliwości wspierania się papierami rodzinnymi. Stąd w zapisach proweniencyjnych jednostek rękopiśmiennych, zawierających rozdziały *Medyki*, pojawiają się i Londyn, i Zakopane.

W tym miejscu warto postawić teoretyczne pytanie o sposób edycji pełnej wersji pamiętników, w przypadku których wydanie kolejnych tomów w porządku linearnym wykluczałoby całe akapity tekstu. Na wydawcy spocząłby niewdzięczny obowiązek wyselekcjonowania wersji najpóźniejszej lub najbardziej kompletnej, co w przypadku mnogości i jednocześnie równoprawności niedatowanych brulionów, wydaje się decyzją wyjątkowo obciążającą. Z pomocą przychodzą dostępne współcześnie metody publikacji hipertekstowych, w których istnieje możliwość uwzględnienia nie tylko różnych wariantów zapisu, ale które również mogą odzwierciedlać sieć powiązań tekstu pamiętnika z materiałami o charakterze warsztatowym. Dodatkową bardzo użyteczną cechą hipertekstu jest łączenie różnego typu mediów, czyli w tym przypadku słowa (w od-

wot [1]..., dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Nędzny żywot* [2]..., dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Teatr*..., dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Wpleciony*..., dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *W mętym*..., dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Wyspiański i...*, dz. cyt., s. 4.

⁴¹ BJ Rkp. 12020.

⁴² BJ Rkp. 12043.

⁴³ BJ Rkp. 12051–12062.

⁴⁴ M. P a w l i k o w s k i, *Ustęp*..., dz. cyt. s. 4; t e n ż e, *Sewer*..., dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Wyspiański*..., dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Co wnosil*..., dz. cyt., s. 4; t e n ż e, „*Sztuka*...”, dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Nędzny żywot* [1]..., dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Nędzny żywot* [2]..., dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Teatr*..., dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Wpleciony*..., dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *W mętym*..., dz. cyt., s. 4; t e n ż e, *Wyspiański i...*, dz. cyt., s. 4.

mianach przedtekstowych i tekstowych) na przykład z fotografią. Można zaryzykować stwierdzenie, że pamiętnik *Medyka* idealnie realizowałby strukturę, jaką jest hipertekst.

Omówione pokrótce formy wspomnieniowe M. Pawlikowskiego, zachowane w postaci rękopisów, maszynopisów oraz wydanych drukiem artykułów i książek, tworzą wielogłos budujący obszary pamięci rodzinnej, pokoleniowej, środowiskowej i wreszcie historycznej. Fakty ujmowane z wielu perspektyw czasowych zostały pomieszczone w odpowiadających potrzebom momentu zapisu gatunkach, poczynawszy od drobnych, poczynionych na gorąco zapisków w tak zwanych agendach, poprzez obszerniejsze notesy, diariusze aż po kolejne rozbudowane rozdziały pamiętnika. Archiwum Domowe w kontekście pamiętnika *Medyka* staje się nie tylko kolekcją pamiętek, nabiera cech szczególnego rezerwuaru pamięci. W dziele literackim, jakim jest pamiętnik, funkcjonuje jako niezmierny obszar przypisu, staje się dygresją do snutej opowieści. Może też być definiowane po prostu jako warsztat pracy literata, który poprzez obcowanie z nim zanurza się w historię osobistą i rodzinną równocześnie.

Życie ojców mych ojców jest mi tak znane jakby było płynęło z moim, myśli ich wysokie, trocki, zmagania i zawody, umiłowania i strapienia są moimi. Opowiadania, ułamki wspomnień, szczegółowy drobne ustnie mi podane zanurzają się w bogatej korespondencji poznanej na ciepło, dzień za dniem, w aktach prac, spraw, raportach, dokumentach, brulionach literackich. Znam ich z każdej strony ich słabości i cnoty, a perspektywa czasu wydobywa na jaw bardziej jeszcze przy tym obcowaniu rzetelnego człowieka⁴⁵.

Podążając za przytoczonym powyżej cytatem ze *Wstępu do Medyki*, w twórczości wspomnieniowej M. Pawlikowskiego można wyraźnie dostrzec świadomość autora, że należy pozwolić kolejnym pokoleniom dać się poznać z wielu różnorodnych perspektyw. Oryginalność pamiętnika M. Pawlikowskiego zasadza się przede wszystkim na dialogu dzieła literackiego z archiwum domowym; z jednej strony pamiętnik nie zaistniałby bez zgromadzonych zbiorów, z drugiej – sam stał się ich częścią, rozpisaną na ślady rozmaitych kształtów i wielkości.

Te księgi medyczne są przeto poza wszystkim innym także magazynem materiału, o wiele bogatszego niż dawać może samo nasze archiwum [...]. Archiwum bogatszego moją pamięcią dziś jeszcze mogącą wy tłumaczyć niejedno, co stoi w papierach i uzupełnić luki w ich sekwencji⁴⁶.

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

Kraków, Biblioteka Jagiellońska, rękopisy: 11866, 11867, 11868, 11888–11907, 12017–12062.

BIBLIOGRAFIA

Baryton [Michał Pawlikowski], *Nad dolinami*, „Jednodniówka Literacka [Komitetu Samopomocy Narodowej Młodzieży Polskiej w Krakowie]” 1905, s. 24–28.

⁴⁵ BJ Rkp. 12018, k. 2v.

⁴⁶ BJ Rkp. 12018, k. 47.

- Chajjam O., *Rubayat*, przekł. M. Wolska i M. Pawlikowski, „Lamus” 1911–1912, t. 3, s. 16–34.
- Cieński A., *Pamiętniki i autobiografie światowe*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.
- Czachowska J., *Michał Pawlikowski*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, Słownik biobibliograficzny, t. 6: N–P, oprac. zespół pod red. J. Czachowskiej i A. Szałagan, [zespół aut. K. Batora i in.], Warszawa 1999, s. 293–295.
- Herodot, *Clio (Herodotowych historii księga pierwsza)*, przekł. M. Pawlikowski, „Myśl Narodowa. Tygodnik poświęcony kulturze twórczości polskiej” 1938, t. 18, nr 18, s. 274–276.
- Homer, *O wojnie Greków z Trojami*, przekł. M. Pawlikowski, „Lamus” 1908–1909, z. 4, s. 493–508; 1912–1913, t. 4, s. 50–55.
- Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej. Nr 11863–12385. Archiwum Domowe Pawlikowskich Cz. 3*, oprac. J. Baster, G. Fulara, I. Hojda, M. Jaglarz, U. Klatka, E. Malicka, pod red. M. Jaglarz i E. Malickiej, Kraków 2016.
- Lejeune Ph., *Pakt autobiograficzny*, „Teksty. Teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1975, nr 5 (23), s. 31–49.
- Makowiecki T., *Literatura felietonowa*, „Rocznik Literacki” 1936, s. 239–242.
- Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpr. J. Kalicka, Warszawa 2014.
- Pawlikowski M., *Co wnosił Przybyszewski*, „Myśl Polska. Dwutygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu” 1957, nr 319, s. 4.
- Pawlikowski M., *Fuimus (Dumania archiwalne)* „Tęcza. Ilustrowane pismo miesięczne” 1938, nr 1, s. 7–12.
- Pawlikowski M., *Nędzny żywot* [1], „Myśl Polska. Dwutygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu” 1957, nr 321, s. 4.
- Pawlikowski M., *Nędzny żywot* [2], „Myśl Polska. Dwutygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu” 1957, nr 322, s. 4.
- Pawlikowski M., *Okna (Seria druga)*, Medyka 1936, *Biblioteka Medycka opus 14*.
- Pawlikowski M., *Okna (Seria pierwsza)*, Medyka 1934, *Biblioteka Medycka opus 11*.
- Pawlikowski M., *Pamiętniki. Medyka – Kraków – Zakopane*, pod red. M. Rydlowej, posłowie K. Pawlikowski, Kraków 1998, *Seria Tatrzaska*.
- Pawlikowski M., *Sewer*, „Myśl Polska. Dwutygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu” 1957, nr 317, s. 4.
- Pawlikowski M., *„Sztuka dla sztuki”*, „Myśl Polska. Dwutygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu” 1957, nr 320, s. 4.
- Pawlikowski M., *Teatr dell’arte*, „Myśl Polska. Dwutygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu” 1957, nr 323, s. 4.
- Pawlikowski M., *Ustęp z pamiętników*, „Myśl Polska. Dwutygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu” 1957, nr 316, s. 4.
- Pawlikowski M., *W mętłym zwierciadle*, „Myśl Polska. Dwutygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu” 1957, nr 325, s. 4.
- Pawlikowski M., *Wiosenny gość*, Lwów 1906.
- Pawlikowski M., *Wpleciony w koło*, „Myśl Polska. Dwutygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu” 1957, nr 324, s. 4.
- Pawlikowski M., *Wyspiański*, „Myśl Polska. Dwutygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu” 1957, nr 318, s. 4.
- Pawlikowski M., *Wyspiański i Kasprowicz*, „Myśl Polska. Dwutygodnik poświęcony życiu i kulturze narodu” 1957, nr 326, s. 4.
- Rodak P., *Pamiętnik* [Hasło], [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpr. Joanna Kalicka, Warszawa 2014, s. 356–357.
- Romantyczna gawęda szlachecka. Antologia*, wybrał i oprac. A. Waśko, Kraków 1999, *Biblioteka Sarmacka*.
- Skręt R., Szklarska-Lohmannowa A., *Michał Pawlikowski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 25, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 455–459.

Trzynadłowski J., *Struktura relacji pamiętnikarskiej*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Stanisława Pigońa*, [kom. red. Z. Czerny i in.], Kraków 1961, 572–583, *Prace Komisji Historycznoliterackiej Krakowskiego Oddziału PAN nr 1*.

ABSTRAKT

Pamiętnik Michała Pawlikowskiego (1887–1970) zatytułowany *Medyka* zachował się głównie w formie maszynopisów, będących częścią Archiwum Domowego Pawlikowskich. Jest niewątpliwie opus magnum jego twórczości, któremu poświęcił około dwudziestu lat pracy jako pisarz, badacz dziejów rodziny i archiwista. Istotnym motywem dla zrozumienia pamiętnika stała się zależność pomiędzy zgromadzonym przez Pawlikowskich w ciągu wieków archiwum, którego częścią jest tekst *Medyki*, a dziełem, które bez archiwaliów nie mogłoby powstać.

Artykuł podejmuje próby zrekonstruowania wątków autobiograficznych w twórczości M. Pawlikowskiego oraz odnalezienia elementów (również w wymiarze materialnym), które współtworzą kulturę pamięci w kręgu jego przodków.

SŁOWA KLUCZOWE:

Archiwum Domowe Pawlikowskich, autobiografia, pamiętnik, rękopisy, twórczość Michała Pawlikowskiego (1887–1970)

MEMOIRS AND MANUSCRIPTS. DIARY OF MICHAŁ PAWLIKOWSKI *MEDYKA*

ABSTRACT

The diary of Michał Pawlikowski (1887–1970) entitled *Medyka* has been preserved mainly in typescript form as part of the Home Archive of Pawlikowski Family. It is undoubtedly his magnum opus, to which he devoted about twenty years of his life as a writer, genealogist, and archivist. A key point in understanding his diary is the relationship between the archive accumulated by the Pawlikowskis over the centuries, to which *Medyka* belongs, and the work that could not have been possible without the archive.

The article attempts to reconstruct autobiographical threads in M. Pawlikowski's work and to indicate elements (also material ones) that make up the collective memory of his family line.

KEYWORDS:

autobiography, diary, Home Archive of Pawlikowski Family, manuscripts, works of Michał Pawlikowski (1887–1970)